

GAZETA W. MIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 9. Listopada. — Dzisiejszy *Monitor* zamieszcza depezę z Madrytu d. 8. b. m. o zagajeniu kortezów przez królową. Królowa powiedziała w mowie od tronu, że z radością stanęła w kole reprezentantów narodu, że pozostanie wierną przyrzeczeniom danym w dn. 26. Lipca i szanować będzie zawsze wolność i prawa narodu. Że ma nadzieję, iż reprezentanci ułożą ustawę zasadniczą, która położy koniec sporom nienawistnym. Mowę tę przyjęto z wielkim uniesieniem.

Wiedeń, 10. Listopada. — Według tutejszego *Fremdenblatt* i według innych pewnych wiadomości, ma zamiar Omer basza wkrótce rozpocząć działania zaczepne przeciw Prutowi w Multanach. Rozkaz do pochodu do Multan odebrał już z Konstantynopola.

Berlin, d. 11. Listopada. — N. Pan raczył zamianować kupca Józefa Fiocati w Berlinie królewskim nadwornym liwerantem.

Berlin, d. 10. Listopada. — O stanowisku Austrii do mocarstw zachodnich dowiadujemy się teraz, że państwo to większych podjęło się obowiązków, aniżeli się tego tu domyślano. Ale mylą się ci, którzy utrzymują, że Austrija zawarła z mocarstwami zachodnimi traktat tajemny. Austrija wzięła na siebie obowiązki, ale tylko na drodze not dyplomatycznych. Została wezwana przez mocarstwa zachodnie do oświadczenia się pewnego, w odpowiedzi na wezwanie przyjęła żądania mocarstw zachodnich.

— Rozkazem gabinetowym nazaczył król Jmóść dla Szląska dzień pokuty i modlitwy na dzień 17. b. m.

— Arystokrację i szlachtę krajową zajmuje mocno formacja pierwszej izby. Względem tworzenia się związków hrabiów, właścicieli majątków od 100 lat w rękę jednej rodziny zostających i dziedziców wszelkiego rodzaju ordynacji, majoratów i fideikomisów, wyszło osobne gabinetowe rozporządzenie, które zarazem oznacza dla każdej prowincji liczbę kandydatów, która ma być obrana i prezentowana królowi, podaje okręgi wyborcze i określa sposób wybierania. Rozporządzenie to wydane zostało równocześnie z prawem o tworzeniu się izby pierwszej, to jest w dniu 12. Października. Podobne rozporządzenie wydano także dla miast, którym nadano prawo prezentacji jednego kandydata na dożywotniego członka izby pierwszej. Prawo wyboru mają magistraty; kandydat wybrany musi być członkiem magistratu. Takim prawem nadano też uniwersytetom. Hrabiów łatwo było policzyć i wezwać. Trudniej było oznaczyć familie od 100 lat w posiadaniu jednego i tego samego majątku będące. W tym względzie zająd zapewne liczne reklamacje, bo osoby wezwane do wyboru oznaczone były, jak się zdaje, dosyć dowolnie. Sejm ma być otwarty 27. b. m. przez Naj. Pana osobiście. Lokal izby pierwszej urządzają na nowo z większym daleko niż dawniej przepychem. Uwaga publiczna mocno jest zajęta bliskim otwarciem sejmu, mianowicie stanowiskiem, jakie przyjmie nowa izba pierwsza w obec drugiej. (Czas.)

Południowy teatr wojny.

La Presse zamieszcza list z obozu pod Sewastopolem datowany d. 19. Października, następującej osnowy: trzeba być na miejscu i patrzeć, aby mieć wyobrażenie o olbrzymich robotach, które dokonali nasi żołnierze i nasi dzielni sprzymierzeńcy. Budowa baterji pod ogniem armat nieprzyjacielskich zawsze jest trudna. Ogień w tej stronie rosyjski tak był nieustanny i silny, że nawet wydawało się rzeczą nierozsądną, zajmować się budową baterji. Trzeba było odwagi i energii naszych żołnierzy do przezwyciężenia wszystkiego. Dla mnie, jako człowieka nieprzyzwyczajonego do życia wojennego, było rzeczą szczególniejszego rodzaju, siedzieć za kupą miechów napełnionych piaskiem przyczajonemu i patrzeć na roboty oblężnicze. Prawdziwy deszcz kul padał do przkopów i bomby i granaty różnej wielkości krzyżowały się w powietrzu. Przytem nasi żołnierze pracowali wciąż nad sypaniem dalszych szaniców z fajeczkami w ustach, śpiewając i witając przelatujące obok nich kule. Dnia 16. Października niemal wszystkie baterje ukończono na całej linii. Myśmy nieszcześliwiej albowi też szczęśliwiej, jak kto chce, byli rozłożeni niż Anglicy. Nasi sprzymierzeńcy tworząc prawe skrzydło linii, mieli najmniej silną stronę warowni przed sobą i większa część ich baterji jest skierowana przeciw wojskowemu portowi. Naprzeciw nam straszliwe znajdują się fortyfikacje. Przyznać musimy, że sprawozdania, któreśmy o nich otrzymali z początku, były niedokładne. Szanice te choć na prędko zbudowane, są jednak bardzo silne. Mają dosyć wielką rozległość i wspierają się wzajemnie. Rosyjscy oficerowie dobrze korzystali z każdego położenia. Uzbrojenie fortyfikacji jest straszliwe. Kule które nieustannie spadają na nasze roboty, stwier-

dzają zeznania dezertorów i szpiegów. Cała marynarska artylerja jest na lądzie i broni Sewastopola. Uwagi te spisane przezemnie naprędcie, dają obraz trudności, które armie sprzymierzone spotkały. Trzeba nam się przysposobić na długie oblężenie. W miarę, jak się obeznawamy z położeniem okolicy, pomnazają się nasze roboty zaczepne i mogę was zapewnić, że zanim do miasta wkroczymy, będzie takich baterji jeszcze wiele wystawionych. Oficerowie kierujący oblężeniem powiadają, że w razie najpomyślniejszym przed końcem miesiąca nie zdobędziemy Sewastopola. Opór Rosyan jest nadzwyczaj energiczny i przynosi zaszczyt załodze. Każdego rana widzimy albo nową baterję, albo nowy szaniec, który wyrasta przez noc. Rosyianie strzelają dobrze, ale nieco za pospiesznie i zrzadzili nam od d. 17. Października wiele szkody. Po dwugodzinnej walce została nasza baterja na lewo niedaleko lazaretu zburzona przez baterję rosyjską dotychczas zamaskowaną, która ją wzięła z boku. Cała noc z 17. na 18. i cały dzień 18. były potrzebne na zbudowanie jej na nowo i dopiero d. 20. zaczęto z niej strzelać. Nasi uczeni w wojsku bardzo się cieszą ze sposobności czynienia uwag nad oblężeniem. Systemat fortyfikacji Sewastopola był obliczony na ówczesną doność dział i karabinów, od tego czasu atoli wielki postęp zrobiono w donośności dział i karabinów, gdy tymczasem w systemacie Sewastopola nic się nie zmieniło.

— *Moniteur de la Flotte* wylicza różne uszkodzenia, które poniosły okręty francuskie przed Sewastopolem. „*Ville de Paris*” ugodzonym został w tułów 50 kulami, 3 na równo z wodą; 3 rozpalone kule zapaliły okręt, ale ogień natychmiast ugaszono, 100 kul przeleciało przez żagle, wiele masztów zostało zburzonych.

— *Patrie* donosi, że wojsko sprzymierzone na Krymie wynosi: 60,000 Francuzów, 30,000 Anglików i 14,000 Turkyw.

— Austriacki *Soldatenfreund* donosi pod d. 1. Listopada z Krymu: ostrzeliwanie południowej części Sewastopola trwało przez cały dzień 1. Listopada. Francuski generał Bizot strzelał z 3 nowo wybudowanych baterji przeciw koszarom za murem Sewastopola i gmachowi sztabu, ponieważ działa pozycyjne przed nim ustawiono, które bardzo szkodziły oblegającym. W ostatnich dniach Października wiele cierpieli sprzymierzeni od zimna, deszczu i pragnienia. Część wody do picia sprowadzali z okrętów.

— Generał Carrobert oczekiwał w dniu 31. Października znacznych posiłków z Warny, po które oddział floty popłynął. Uszkodzone zaś okręty popłynęły do Bosforu.

— Sprzymierzeńcy pracują, według wiadomości z Odessy nadesłanych z dnia 31. Października, pod silną zasłoną nad baterjami które generał Liprandi zburzył w dniu 25. Października i wystawili nową redutę na prawo od Bala-kławy pod Kamarą. Książę Menszyków stoi zawsze główną kwaterą w Bacziseraju i niema więcej pod swem dowództwem jak 40,000, licząc już w to nadeszłe posiłki z Perekopu, ponieważ 30,000 wojska posłał na wzmocnienie załogi sewastopolskiej.

— *Cop Zeitungs-Correspondenz* donosi z obozu wojsk sprzymierzonych pod Sewastopolem dnia 2. Listopada: roboty oblężnicze od strony południowej tak dalece postąpiły pod miasto, że w dn. 1. Listopada już pracowano w trzeciej równoległej. W ośm dni miano ją ukończyć. Szkody poniosł Sewastopol w skutek bombardowania niezmiernie. Całe ulice leżą w gruzach, mur na wielu miejscach jest nadwreżony. Rosyjskie sprawozdania opiewają, że szkody te naprawiano, francuskie i angielskie zaś twierdzą, że o naprawie ich ani myśleć mogą Rosyianie, ponieważ bombardowanie skutecznie jest popierane.

— Dnia 25. odprawiano w Sewastopolu pogrzeb jakięś znacznej osoby domyślają się, że admirała Nachimowa.

Francja.

Paryż, 7. Listopada. — Dekretem z 6. Listopada przyjęta została dymisja dyrektora opery Roqueplana, a jego następcą ma zostać pan Vuhner, szef ministerstwa stanu i prawa ręką Foulda.

— Minister budowy publicznych postanowił, że publiczność ma być przypuszczaną na prelekcje w cesarskiej szkole mostów i dróg żwirowych. Czytane tam bywają prelekcje o drogach, mostach, kolejach żelaznych, wewnętrznej żegludze, zastosowanej mechanice, hydraulicie rolniczej, geologii, mineralogii, prawie administracyjnym i ekonomii politycznej.

— Dziennik jeden donosi, że panna Cruvelli śpiewaczka, powróciła do Paryża i wkrótce wystąpi w operze. *Patrie* donosi, że prosiła o pozwolenie w tej mierze i je otrzymała.

— Z Cherbourga donoszą, że tam przybył okręt „*Austerlic*”, a więc ostatni, który był na wyprawie bałtyckiej. Cała więc flota bałtycka powró-

cila do Francji. 18 okrętów z niej stoi w Cherbourgu, a mianowicie 11 na przystani, a 7 w porcie na naprawie; pozostałe odeszły do Brest, Tuluzy i t. d. Admirał Parseval udał się w dniu 2. Listopada na ląd i przyjmował w prefekturze władze. W porcie cherbourgskim pracują skrzętnie, Budują tam nowe okręty wojenne i dwie fregaty uzbrajają na wody chińskie.

— W przeszłą sobotę zabrali celnicy w Seyssel dwa wozy z glinianymi naczyniami, w których pod warstwą masła znajdował się proch, który chcieli przemycić do Francji.

— Wiadomości z teatru wojny nie tak są pomyślne, jak na giełdzie rozgłaszają. Niemasz świeższych wiadomości i tylko to niepokoje, że oblężenie tak długo się ciągnie. Lord Cowley miał wczorą oświadczyć, że podpada wątpliwości, czyli Sewastopol w tym roku zostanie wzięty i że rząd jego niepodziela tej pewności w tej mierze, jaką objawia gabinet cesarski. Sprawozdania o zamiarach Austrii równie przerażyły dziś giełdę. Co się tyczy dwuznacznego postępowania Austrii, o którym wieść gruchła, potwierdza się na zasadzie nowej depechy, którą generał Letang nadesłał, lubo jeszcze przed niedawnym czasem wielkie do niej objawiał zaufanie. Giełda która głębiej nie sięga, ale z dnia na dzień żyje, bo wciąż spekuluje, przeraża się tą wiadomością.

(Kor. Cz.) Paryż, d. 28. Października. — Wracam do moich obowiązków, po jednomiesięcznej przerwie i rozpoczynam moje peryodyczne korespondencje, przyspieszone lub zwolnione nawet lub brakiem wiadomości. Sewastopol jest śkiem, od którego rozlupania wszystko dziś zawisło. Czekać na to zwycięstwo, cesarstwo nie wyjeżdża do Compiègne. Zostając w St. Cloud, oddają oni hołd opinii publicznej, która jest patryotyczną i która w chwilach ważnych zabawy potępia. Od Sewastopola zawisł także wyjazd cesarstwa do Anglii. Jeżeli upragniona nowina nadejdzie, cesarstwo udadzą się zapewne do Osborne, gdzie królowa Wiktorya mieszka zwykle do połowy Grudnia. Po przeprowadzeniu paru dni w tem uroczystem mieszkaniu korony angielskiej, cesarstwo udadzą się z królową do zamku Windsor, gdzie będą przyjętymi z całą wspaniałością angielską. Cesarstwo mają dostać w tym zamku apartament zajmowany niegdyś przez króla pruskiego. Cesarz ma być mianowany kawalerem orderu podwiązki, z honorami jakie niegdyś oddane były L. Filipowi.

Znalazłem Paryż zniecierpliwiony i stroskany ciągłą drogocnością zboża. Drogość zboża poszła z nieurodzaju win, z drogocności wódki i z przepalania zboża i kartofli na wódkę. Rząd zrobił krok ważny zakazując przepalania zboża i materii pożywnych na wódkę. Departamenta północne, mające wiele destylacji, zanoszą protestacje, ale na próżno. Interes główny musi przemódz interesa podrzędne. Krok rządowy wstrzyma podwyższenie się cen zboża, ale ceny zboża nie zniży. Jak rząd dokona teraz w Paryżu kompensaty taksy zbożowej, którą zaprowadził za pomocą kassy piekarskiej? Czy weźmie ostatecznie na siebie dług kassy piekarskiej, wynoszący około 25 milionów, jak to przepowiedział Leon Faucher? Nie sądzę. Kompensata może się na kilka lat przeciągnąć, ale skarb zapewne na niej nie straci. Cesarz jest za płodny w kombinacyach finansowych, aby przysparzył niepotrzebnie skarb o stratę tylu milionów.

Mój korespondencyjny kolega nie pisał wam o ucieczce panny Cruvelli; prawda, że nie było o czem pisać. Tłumaczono tę ucieczkę przez projektowane małżeństwo panny Cruvelli z hrabią Vigier (des Bains), lecz domysł był nieprawdziwy. Kapryśna śpiewaczka uciekła po prostu dla tego, że afisz nie drukował jej nazwiska en vedette, ale uciekła dziecinnie, zostawiając pieniądze w Rotszylda. Rząd naturalnie przyaresztował pieniądze i teraz trzyma w ręku marnotrawne dziecko. Minister napisał w tym sensie list do śpiewaczki, list tak jasny a obraźliwy, że adwokat Hebert myśli go użyć na korzyść procesu swjej klientki. Jeżeli Cruvelli nie podda się panu Fould, zastąpi ją pani Medori, z płacą nie 100,000 lecz 60,000 fr. Fould zapowiada, że upokorzy śpiewaków, jak upokorzył czerwonych i że im pensyja zmniejszy. Jeżeli tego dokona, będzie to wielka reforma, większa nawet niż konwersya rentów. Mówią, że p. Fould, wykluczając je z pierwszych loż opery, musi także upokorzyć dzisiejsze Pallakę i Hetaire, które pod tytułem różnych księżniczek zajęły w towarzystwie paryżkiem stanowisko znane w Grecji za czasów Peryklesa. Będzie to równie ważna reforma jak pierwsza o którą domagają się obyczaj i duchowieństwo. Pani Stolz zastępuje jak może w operze pannę Cruvelli i tylko w mniejszych sztukach. Nie mogłaby ona śpiewać w Africainę Mayerbera i nowej operze Verdego. — Teatr des Variétés stracił pannę Constance, sławną ze sztuki Drin Drin, z którą margrabia Galifat porucznik Gidów, zobowiązał się ożenić, pod karą sówita. Familia margrabiego, dla przeszkodzenia temu małżeństwu, otrzymała od cesarza wyśnięcie lekkomyślnego porucznika Gidów do Krymu, postanie panny Constance do... s. Łazarza. Jockey club zawsze opozycyjny, uważa ostatni krok za nielegalny, z przyczyny, że panna Constance była w kategorii Hataire a nie Pallake, któremi opiekuje się policja. Co do Paryża, ten dziwi się, że cesarz nie pozwala pansom robić niedorzeczności miłosnych. Kluby zaczynają się zapelniać, jak cały Paryż. Poza zimowa nadchodzi. Marszałek Baraguay d'Hilliers dawniej dyskretny i żyjący osobno z przyczyny funkcji wojskowo-dyplomatycznych, które zajmował, wrócił do dawnych zwyczajów i przychodzi codziennie grać w tryktraka do klubu Montmartre.

Mianowanie p. de la Gueronniere radcą stanu sprowadzi wkrótce elekcyę w obwodzie Cantal, z którego był deputowanym.

Zatopienie się parowca amerykańsko-angielskiego „Aretica” z 300 podróżnymi, okryło żalobą Amerykę. Na statku tym znajdował się dwudziestoletni książę Garmont Caderousse, sekretarz ambasady francuskiej w Washingtonie.

Mój kolega doniósł wam, że jen. Randon, za to, że nie został marszałkiem, podał się do dymisji. Wiadomość ta, zrazu prawdziwa stała się mylną. Jen. Randon zostaje w służbie nie tracąc nadziei, że przy pierwszej pomyślnej w wyprawie w Algeryi upragnioną godność otrzyma. Radby on zrobił wyprawę natychmiast, ale cesarz zajęty wojną wschodnią, wcale tego nie pragnie.

P. S. Mówią o depechy telegraficznej donoszącej o wzięciu jednej z lunet Sewastopola. W redakcyach dzienników rojalistowskich zapewnijają, że mię-

dzy Rosyą a Stanami zjednoczonymi został zawarty traktat o neutralność pawilonu i jakichś ewentualnościach wschodnich.

Rząd francuzki miał zrobić rządowi szwedzkiemu wyrzuty za artykuł dziennika Aftonbladet, który sztychł z Francji i Anglii z powodu operacyi na morzu bałtyckim — W Rouen, gwardya narodowa domaga się od rządu swego rozwiązania.

Belgia.

Bruksela, 7. Listopada. — Król odbywszy dziś przegląd gwardyi narodowej, zagał posiedzenia izb następującą mową od tronu:

„Moi panowie! W obec wojny, która część Europy nawiedza, czuje Belgia daleko żywiej niż kiedykolwiek wartość neutralności, która zaufanie i sympatyje wszystkich mocarstw ustala. Wszystkie mocarstwa w rzeczy samej, nie ustają w okazywaniu nam dowodów swego poważania i dobrej woli. Na tem pod pewnym względem uprzywilejowanem stanowisku, oddaje się Belgia bezpiecznie pracom pokoju.

Publiczne nauczanie we wszystkich rozdziałach, jest przedmiotem nieustanniej pieczołowitości; rząd mój przekonany jest o ważności tego wielkiego interesu społecznego; prawa, które je regulują, w duchu odpowiednim są wykonywane. Uwaga wasza moi panowie będzie zwróconą na urządzenie przysięgłych egzaminatorów w wyższym zakresie nauczania. — Nasi sztukmistrze godnie utrzymują starą sławę szkoły belgijskiej, wystawa w roku 1854 była tego świetnym dowodem. Literatura i umiejętności usprawiedliwiają niezaprzeczoną postępek zachęte, którą im daje państwo.

Co się tyczy rzeczy materialnych, dowodzi przemysł i rolnictwo przez swój szczęśliwy rozwój, że i one są dźwignią i chwałą kraju. Wielbiąc opatrzność za łaskę obfitego żniwa, przynaję z boleścią wpływ, który wywierają wypadki na cenę wszystkich rodzaj żywności. Rząd mój przedłoży wam środki, które uważa za stosowne ku ulepszeniu tego położenia i spodziewam się, że źródła pracy i piecza klas bogatszych zdołają ulżyć cierpieniom wyborniej naszej roboczej ludności.

Nasz handel zewnętrzny w ogólności zaczyna się wzmacniać. Układ zawarty z Meksykiem będzie odtąd osłaniał naszą flagę przeciw przepisany w akcie żeglugi dodatkowym opłatom celnym; nada on naszym stosunkom z jednym z najznaczniejszych zamorskich targów nową podniętę. Zajmiecie się także moi panowie roztrząsaniem układu, który ma na celu ubezpieczyć własność sztuk i literatury pomiędzy Belgią i Anglią i przez zniesienie taryfy ulepszyć położenie naszego handlu księgarskiego na najznakomitszych jego targach.

Sądowa organizacya i instytucya notaryatu były powodem pracy, której wypadek będzie wam przedłożony. Druga część nowego prawa karnego także stanowić będzie przedmiot waszych obrad. Ukończenie kolei żelaznych, których wykonanie powierzonom zostało towarzystwom, uzupełni całość komunikacyi, jakich przykład mało może krajów przedstawić. Towarzystwa te natrafiły na nieprzewidziane przeszkody, które je bynajmniej nie zraziły. Powiększający się dochód z naszych kolei żelaznych dowodzi ich obecnej pomyślności i zapowiada korzyści przyszłe tego wielkiego narodowego przedsięwzięcia. Powiększenie się owo, jakoteż innych gałęzi publicznego dochodu przewyższyły obliczenia i dla tego uwolnią nas od uciekania się do nowej pożyczki. Zawarliśmy pożyczkę, do której nas upoważniliście. Pożyczka ta dozwoliła rządowi memu, bez uszczerbku skarbu przywieść do skutku prawo z 28. Grudnia 1850 r. względem demonetyzacyi złota. Będzie wam złożone sprawozdanie względem obu tych obrotów.

Armia przekonana o swoich obowiązkach, całkiem jest wam oddana. Równie jak gwardya narodowa, jest godną waszej pieczołowitości i zaufania kraju. Jedna i druga połączone są tą samą myślą porządku i przywiązania do niepodległości narodowej. Niepodległość ta moi panowie, wzmogła się i możemy w przyszłość patrzeć bez obawy. Mimo to ma władza państwa nieuchronne trudności, ma je odrębne, wpływające z obecnego położenia rzeczy. Uznacie je moi panowie, za to mi ręczy wasza miłość ojczyzny i z zaufaniem skarbię dla mojego rządu wasze życzliwe i silne współdziałanie.

Gdy król opuścił pałac narodowy, ukończył przegląd gwardyi narodowej i korpusu armii, które zgromadzono z powodu uroczystości zagajenia izb, poczem przedelflowały na placu pałacowym przed nim i przed księciem. Senat udał się na salę swoich posiedzeń i przystąpił do wyboru prezesa, wiceprezesa, sekretarza, tudzież komisji adresowej, izba reprezentantów zaś słuchała sprawozdania o wyborach. Jutro wybrana będzie komisya celem zajęcia się rugami.

Anglia.

London, d. 7. Listopada. — Owa publiczność, która od czasu tatarskiej wiadomości nawykła poczytywać zdobycie Sewastopola za igraszkę dziecinna, niecierpliwi się bardzo, że tak długo musi czekać na wiadomości w tej mierze, tymczasem znawcy twierdzą, że rzeczy idą w porządku, że insza rzecz bić się w polu dwom wojskom, a inna, jednej w fortecy a drugiej z pola na nią uderzać. Siły więc muszą sztuką być równoważone, a do tego czasu potrzeba. Wieleż to lat nienapracowali nad budową Sewastopola Rosyanie i budowali go pod okiem wielkich znawców i dobudowali wiele, gdy się zanosilo na wojnę, a wiadomo że Rosyanin także nieda się zjeść w kasy, z tych tedy powodów, jeżeli rzeczy pójda po ludzkim obrachunku, zdobycie Sewastopola niemożę tak rychło być dokonany. Times powiada z tego powodu: wszystko we wszystkiem zebrawszy, niemasz powodów do niezadowolenia i do tracenia otuchy. Jak się zdaje, nie zadano nam znacznej klęski, ani też pomyliliśmy się w obrachunku naszych sił. Wojsko odpowiedziało zaufaniu naszemu, a flota jeszcze przewyższyła nasze oczekiwania. Oblężenie Sewastopola odbywa się z wielką energią i wszystko zapowiada zwycięstwo.

— Obecnie pracują nad 20 kanonierskimi statkami, i spodziewają się spuścić je w połowie Stycznia z warsztatów. Każdy z tych statków będzie uzbrojony w dwa działa lankastrowe. Oprócz tego nakazała admiralicya budowę statków moździerzowych, które ukończą na wiosnę. Nazwiska ich są: Mastiff, Porpoise, Manly, Hardy, Growler, Lively, Blazer, Havod, Flamer i Firm.

— 4000 wojska wysłano do Krymu, a między temi 1300 gwardyi płynęło na parowcu „Queen of the South” z Portsmouth; parowiec „Ottawa” odbił na morze z 600 żołnierzami a „Kleopatra” z 700. Oprócz tego pułki

57., 46. i 97. połączyły się z lordem Raglanem i skompletowały dywizję sir G. Catharta. Na każdym niemal okręcie odchodzącym na wschód znajdują się małe oddziały artylerji, piechoty wraz z oficerami. Wkrótce też wysła posilki w kawaleryi na wschód.

Włochy.

Rzym, d. 1. Listopada. — Dziś rozpoczyna się Jubileusz. Przybyło tu wielu biskupów i arcybiskupów. Książę Schwarzenberg kardynał przyjechał.

Wiadomości handlowe.

Berlin, d. 10. Listop. — Pszenica 98 tal.; Żyto 64—64½ tal., jęczmień 45—52 tal., owsa 28—32 tal., groch 60—68 tal., olej rzepiowy 15 tal., olej lniany 15½ tal., okowita bez beczki 35½ tal.

Szczecin, 10. List. — Pszenica 78—97 tal., żyto 60—62½ tal., olej rzepiowy 15½ tal., okowita 10½ tal.

Gdańsk, d. 9. Listopada. — Handel zbożowy w upłynionym tygodniu pomyślniejszy przybrał charakter. Transakcje były znaczne a ceny tak za krajową jak zagraniczną pszenicę od 2 do 3 szyl. na kwarterze przybrały. Dowozy zagraniczne coraz się zmniejszają i konsumpcja angielska głównie na wewnętrznej produkcji opiera się musi.

W ciągu tygodnia przybyło do Londynu:

Pszenicy. Jęczmienia. Owsa. Bobu i grochu. Siemie lniane i rzepak. Maki cen. z kraju 14,128. 8953. 10,924. 1761. — 39,450.
z zagr. 2201. 30. 6414. 3763. 4322. 4717.

Targi irlandzkie, szkockie i prowincjonalne idące za popędem londyńskiego były ożywione i po wyższych notowaniach zamknęły się.

We Francji w pozycji handlowej żadna nie zaszła zmiana. Stósownie do obfitości dowozów targi regulują się z podwyższeniem lub znizowaniem cen.

W Hamburgu i Holandji w skutek lepszych wiadomości angielskich targi się znacznie ożywiły.

Na naszej giełdzie sprzedano pszenicy z lądowego zapasu, tudzież kolei żelaznej łasztów 356 małych po parę łasztów wynoszącymi partjami. Ceny były rozmaite i nieregularne. W dniu wczorajszym 20 do 30 guld. płacono wyżej, dziś ochota do kupna ostygła.

Szefel berliński.

Płacono za łaszt wagi holend. guld. pr.	Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.
Pszenicy 125—127	530—675	2	29	4	3	20
" 127/8—129	630—625	3	15	—	3	15
" 129—132	670—680	3	21	8	3	23
" 131—133	690—700	3	25	—	3	26

Teatr miejski w Poznaniu.

W niedzielę, 12. Listopada: **Oberon, król Elfów**, romantyczno - czarodziejska opera. Muzyka K. M. Webers.

W przyszłym tygodniu kończą się przedstawienia oper.

OBWIESZCZENIE.

Buda dotychczas przez wdowę Ziętkiewicz dzierzawiona, przy ulicy Średniej, przyległa do lokalu szynku pod ratuszem, sprzedana będzie w celu zniesienia najwięcej ofiarującemu za gotówką zapłatę.

Tym końcem jest wyznaczony termin licytacji na dzień 16. m. b. przed południem o godzinie 11. na ratuszu przed Sekretarzem miasta Panem Zehe.

Warunki są do przejrzenia w naszej Registraturze. Poznań, dnia 27. Października 1854.

Magistrat.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Król. Sąd powiatowy w Kościanie.

Wydział I. dnia 20. Maja 1854.

Nieruchomości do masy konkursowej W. C. Górskiego, kupca, należące,

- oherza pod Nr. 46./47. tu w Kościanie położona, oszacowana na 9216 Tal. 23. Sgr. 4 Fen.
- ogród tu w Kościanie pod Nr. 109 położony, oszacowany na 555 Tal. 3 Sgr. wedle tary, mogącej być przejranej wraz z wykazem hypotecznym w Registraturze, mają być dnia 14. Grudnia 1854. przed południem o godzinie 11tej w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedane.

Wielka aukcja mebli.

W poniedziałek d. 13. Listopada r. b. przed południem od godziny 9. sprzedawac będę przez publiczną licytację najwięcej dającemu za gotówkę w lokalu aukcyjnym pod Nr. 181ym Szerokiej ulicy **bardzo piękne meble, mahoniowe (massiv) i brzozone**, jako to: stoly, krzesła, serwantki, kanapy, fotele, causeuses, zwierciadła, biurko, stolik do pisania dla pań, komody, szafy do sukien, bielizny i książek, pulpity do pisania, chiffoniere, łózka, stoliki do mycia, Water-Clóset, jako też rozmaite sprzęty domowe, gospodarskie i wyroby miedziane.

Lipschitz, Król. Komisarz aukcyjny.

Aukcja koni.

We wtorek dnia 14. Listopada r. b. przed południem o godzinie 11. sprzedawac będę przy placu Wilhelmowskim przed teatrem

dwa eleganckie konie wierzchowe i powozowe

ogier siwy, czysta krew angielska; 5' 3" wysoki ogier kary (z Trakehnen) 5' 5" wysoki, przez publiczną licytację najwięcej dającemu za gotowiznę.

Lipschitz, Król. Komisarz aukcyjny.

Mes leçons de conversation française et allemande ont commencé, ainsi que mes leçons de dessin.

Mühlstr. Nr. 8.

R. Jungmann.

Nauczyciel muzyki, uczeń sławnego pianisty, grający dokładnie na fortepianie, i wogóle w tej sztuce ze wszech stron wykształcony, stara się o miejsce od Bożego Narodzenia r. b. Bliższych szczegółów dowiedzieć się można pod adresem: B. B. Koźmin poste restante.

OBWIESZCZENIE.

Utrzymywana przez długi szereg lat w mieście tutajszym **wapniarnia** zmarłego kupca **Frydryka Kleemanna**, z którą dotychczas także jeszcze i przynosiący **handelwęgla i materiałów budowniczych** był połączony, ma być od **1. Stycznia 1855. na 6. lat** wdzierzwiona. Do wdzierzwienia tegoż handlu wraz z pot rzeźniami niego lokalami i placem wyznaczylem tutaj,

dnia 29. Listopada r. b.

przed południem o godzinie 11tej

w biurze administracji spraw po Kleemannie, na ulicy Szyperskiej pod Nr. 377/9.

termin, i wzywam nań niniejszym wszystkich tych, którzyby tę wapniarnię w wdzierzwę wziąć chcieli.

Z warunkami wdzierzwienia można się każdego czasu obznać w wyżej wspomnionym biurze; również udzieli w tym względzie piśmiennych objaśnień na frankowane zapytania tutejszy Komisarz aukcyjny, Pan Lipschitz.

Poznań, dnia 30. Października 1854.

Radzca sprawiedliwości Tsehuschke,

jako opiekun successorów Kleemanna.

Przedaż białej porcelany, fajansu i szkła odbywa się w dalszym ciągu w nader miernych cenach pod Nr. 90. w Rynku.

Nathan Charig.

			Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.
Żyta	123—125	403—405	2	7	—	2	7	6
Jęczmienia	105—109	276—288	1	16	—	1	18	—

Czas mieliśmy zmienny lecz ciepły.

Toruń przebyło bełek sosnowych 15,576, dębowych 2277, bali łasztów 141, potażu cent. 206.

Zadne zboże polskie nie weszło na wody pruskie.

Wysokość wody w Toruniu 2 stopy.

Kursa zamian. — Londyn 195¼. Hamburg 44¼.

Mukowski Kendzior & Comp.

Kr. loterya w Berlinie.

W dalszem ciągu 4 kl. 110 kr. loteryi padły 2 wygrane po 10,000 tal. na nra: 22,695. i 32,815.; 8 wygranych po 2000 tal. na nra: 14,387. 15,519. 24,401. 30,863. 32,730. 36,652. 45,884. i 46,887.; 36 wygranych po 1000 tal. na nra: 465. 747. 4345. 4658. 10,501. 11,798. 13,587. 16,319. 16,948. 18,478. 18,743. 28,080. 28,656. 29,767. 31,564. 31,743. 32,420. 33,154. 35,594. 38,842. 45,747. 51,634. 54,028. 54,786. 60,725. 66,031. 76,691. 77,436. 78,129. 78,471. 79,818. 84,084. 87,906. 88,206. 88,489. i 89,173; 40 wygranych po 500 tal. na nra: 1219. 1271. 1733. 2895. 3056. 5899. 6746. 7752. 9291. 9515. 11,383. 13,685. 18,720. 23,499. 27,236. 27,435. 28,397. 30,279. 34,320. 38,724. 44,668. 47,547. 49,822. 49,966. 50,179. 50,902. 52,133. 54,122. 57,159. 59,924. 62,070. 70,059. 71,362. 72,521. 78,793. 85,893. 86,947. 87,934. 88,266. i 88,665.; 76 wygranych po 200 tal. na nra: 11. 239. 401. 2350. 3623. 4964. 5041. 8620. 9240. 11,858. 12,246. 12,714. 14,618. 14,757. 16,801. 17,122. 17,302. 17,313. 18,367. 19,796. 20,127. 21,601. 32,055. 24,175. 26,040. 26,650. 27,647. 30,289. 30,471. 31,129. 33,717. 35,602. 36,060. 37,026. 38,000. 38,333. 40,563. 41,021. 42,251. 43,579. 43,648. 44,117. 44,904. 45,307. 45,711. 46,669. 47,378. 50,761. 52,314. 53,043. 53,716. 57,970. 58,661. 62,124. 62,774. 66,776. 66,975. 68,238. 69,651. 69,662. 70,812. 71,224. 71,814. 72,269. 73,064. 73,531. 77,188. 78,482. 80,250. 81,199. 83,371. 83,712. 83,812. 85,016. 86,780. i 88,325.

Przybyli do Poznania dnia 11. Listopada.

BAZAR: Matecki z Głupoń; Bojanowski z Małpina.

HOTEL BAWARSKI: Giliszewski z Grodziska; Malczewska z Kruchowa.

POD CZARNYM OREM: Wierzbinski z Czarnych sadów; Chodacka z Chwałkowa; Krzyżanowski z Dziećmiarek.

HOTEL DREZDEŃSKI: Grabowski z Koninka; Meister z Sierosławia.

HOTEL PARYZKI: Chłapowski z Bagrowa; Ponikiński z Wiśniewa.

Obwieszczenie.



Powazamy się niniejszym zawiadomie szanownych mieszkanców miasta Poznania i Wielkiego Księstwa Poznańskiego, iż w skutek odezwo, jakie nas doszły, jako też z powodu względów, jakichesmy w ciągu pobytu naszego w Poznaniu doznali, postanowilismy w mieście Poznaniu otworzyc

Komandytę składu naszego optycznego i fizykalnego

pod godlem:

BRACI STRAUSS,

optyków nadwornych.

Staraniem naszym będzie, wszystko, co się na polu optyki, fizyki i matematyki pojawi nowego, przedlozyc szanownej publiczności po cenach nader umiarkowanych i uczciwych, aby stac się tym sposobem godnymi dobrej sławy, jakiej od wielu już lat w kraju i za granicą używamy

Tymczasem pozostanie skład nasz jeszcze w Hotelu Rzymskim Pana Buscha na dole pod Nr. 2. dla różnych atoli urzadzzeń skład ten do poniedzialka przyszłego w wieczór będzie zamkniętym.

Szanownym Obywatelom unizenie donoszę, iż na życzenie Panów lekarzy **Kapitel parowu Rossyjska** na sposob petersburgski i warszawski w mieście tutejszym urzadzilem i w dniu dzisiejszym otworzylem. Czas kapieli dla Planów jest od 9. z rana do poludnia, dla dam zaś od 2. do 4. godziny z poludnia przeznaczony. Urzadzilem takze na nowo moje dotychczas istniejace cieple lazienki rzeczone z ziołkami i bez ziołek jak najwygodnie, jako też lato-we i zimowe kapiel **tuszowe** i polecam takowe łaskawym wzglem.

Poznań, dnia 8. Listopada 1854.

P. Lasiewicz, Grobla Nr. 3.

NB. Bufet do pokrzepienia i wzmozenia kąpiących się osób znajduje się także w lokalu lazienek.



W dniu pierwszym Grudnia r. b. rozpoczyna się przedaz tryków w **Nielaszkowie** pod Smiglem w powiecie Kościńskim.

Szwajcarski SOK Z ZIÓŁ.

(Jus d'Herbes Alpines.)

Błogie skutki, które od wielu lat przez szwajcarski sok z ziół osiągnięte zostały, są w ogóle tak niewątpliwe, iż tenże pomiędzy wielu podobnymi preparatami niezaprzeczenie **najpierwsze miejsce** zajmuje i od najsławniejszych lekarzy z prawdziwym zamiłowaniem wielokrotnie przepisany bywa. Sporządzony z najwłaściwszych i najdoskonalszych roślin z Alp szwajcarskich, jest sok ten wyborym przez swój przyjemny oraz miły smak i niema żadnych mieszanin obcych części; tenże działa **zaspokajająco i łagodząco** na organa **piersiowe i oddechowe**, który też i u dzieci — nawet u bardzo małych — z widocznym skutkiem używa się.

Cena za opieczetowaną wielką oryginalną butelkę prawdziwego szwajcarskiego soku z ziół jest ustanowiona na $2\frac{1}{2}$ Franków, = $\frac{2}{3}$ Talara w prusk. monecie — a każda butelka ma w szkle jako i w pieczęci »szwajcarski herb« i słowa »Schweitzer Kräuter-Saft.« Jedyna sprzedaż w Poznaniu u **Ludwika Jana Meyer**, przy ulicy Nowej.

Oryentalny

środek ku wyniszczeniu włosów, w flaszeczkach po 25 Sgr. do pozbycia się włosów tam, gdzie się ich mieć nieżyczy, w ciągu 15 minut, bez bólu i przyczynienia skórze jakowych szkodliwych skutków. Broda, ozdoba dla mężczyzny, nie jest dla płci pięknej potrzebną, nie masz więc pewniejszego środka do pozbycia się téjże jako też za nadto wkorzenionych włosów i zrosniętych brwi. Za skutek ręczy fabryka i zwraca pieniądze w razie nieosiągniętego skutku.

W zapasie jest w **Poznaniu** w handlu żelaza **S. J. Auerbacha**.

Ferd. Rothe w Berlinie.

Otworzenie handlu.

Z dniem dzisiejszym otwiera podpisana fabryka porcelany tu w miejscu przy **placu Wilhelmskim w Hotelu du Nord pod Nr. 3.** skład swoich wyrobów porcelany białej i różnokolorowej, tudzież innych przedmiotów i ma zaszczyt polecić je **po stałych cenach fabrycznych** względności tak miejscowej jakoteż zamiejscowej publiczności.

Biorący na sprzedaż porcelanę, otrzymają i tu rabat fabryczny.

Cenniki rozdzielają się bezpłatnie, a zamówienia ściśle na prowincję będą odstawione.

Poznań, dnia 12. Listopada 1854.

F. Adolfa Schumanna

fabryka porcelany w Berlinie.

Otworzenie Handlu.

Mam zaszczyt najuniżej donieść, iż w mieście tutejszym założyłem

Handel drzewa opałowego,

który przy zapewnieniu najrzetelniejszej usługi niniejszem polecam.

Plac mój sprzedaży znajduje się na

Grobli pod Nr. 5.,

naprzeciw wchodu do łoży i jest oznaczony tablicą z moją firmą.

Hermann Bielefeld.

Kantor przy Szerokiej ulicy Nr. 12.

BAZAR.

NOWA FABRYKA.

BAZAR.

Szanownej Publiczności polecam znaczny mój skład lamp nazwanych **Moderateur**, od 5 do 30 Tal. sztuka. Lampy mosiężne biórowe od 1 Tal. 4 Sgr. do 5 Tal. Wszelkie inne gatunki lamp wiszących, ściennych i stołowych, do oleju jako też i do gazu. Skład bronzowych, z nowego srebra i platerowanych towarów, lakierowanych i zwyczajnych przedmiotów blachnierskich, lakierowanych i mosiężnych tac, żerandoli, latarni do powozów, maszyn do kawy, sprzętów do ognia etc. Wszystko własnego fabrykatu i pod nieograniczoną gwarancją.

Obstalunki i reperacje, bronzowe i zwyczajne blachnierskie, robią się tanio i wykończają w jak najkrótszym czasie.

Cylindry, knoty i dzwony do lamp. — Zdatny Maszynista, Blachnierze i Bronzownicy przyjmują się u

W. Kronthala, Fabrykanta.

Ważne dla gorzelni.

Udało mi się machinę konieczną potrzebą dla gorzelni ułożyć, za pomocą której daleko większy dochód z gorzelni osiągnąć można. Blizsze szczegóły na frankowane zapytania.

Nowa Fabryka Machin **Juliana Simona**, w Poznaniu ulica Butelska Nr. 15.

OWOCE ŁUPINOWE

każdego rodzaju, w dobrych gatunkach, kupuje i płaci najwyższe ceny

Mendel Cohn.

pod Nr. 36. Fryderykowskiej ulicy.

Crème de Ninon.

Ten środek szczególny, wynaleziony przez pewnego sławnego lekarza w Paryżu, przez który sławna Ninon de Lenclous piękność i świeżość młodocianą aż do najpóźniejszego wieku zatrzymała, i który przez wnuka wynalazcy, również lekarza, — będąc też w jego rodzinie z najświetniejszym skutkiem użytym — obecnie zaś w dobroczynnym celu ogłasza się, składa się z ingrediencyj wzmacniających skórę nader mocno, i utrzymujących aż do najpóźniejszego wieku jej połysk i elastyczność. — Kto takowego wyłącznie i ciągle używa, dozna, za co się zareczy, świeżego kwitnącego wejrzenia młodocianości aż do najpóźniejszego wieku i niedostanie zmarszczek. — Tam nawet, gdzie się już pokazują, przez używanie wyrównywa się skóra całkiem z wolna. Używając przy dzieciach, zapobiega się piegom i nadaje im się najpiękniejszą, najdelikatniejszą i kwitnącą skórę, która nigdy nie ginie i zachowuje się aż do najpóźniejszego wieku. — Środek ten został doświadczony przez Pana Radcę zdrowia Dra. Hammer w Berlinie i jako bardzo doskonale uznany.

Cena za słoje 15 Sgr.

W zapasie znajduje się w Poznaniu w handlu żelaza **S. J. Auerbacha**.

A. Harnisch w Berlinie.

Od wysokiego Król. Pruskiego Ministerjum koncesyjonowana

Pomada na rośnięcie włosów.

Naszemu Panu Rothe udało się przed trzema laty po 11-letnim staraniu wynaleść pomadę, która służy nie tylko przeciw wypadaniu włosów, ale nawet w sukcesyjnych chorobach tak pomaga, iż z dawnione łysiny w przeciągu 6ciu miesięcy, a najpóźniej w jednym roku, nowym włosom całkowicie pokryte zostają. Dawniej mniemano zawsze, iż przy wyłysieniu, korzenie włosów zupełnie znikły, i że nowy włos nigdy wyrosć nie może; wykazało się jednak, iż każdy włos ma rozgałęziony korzeń, który dotyka czaszki, w sukcesyjnych chorobach zasychają tylko soki w kanałach pobocznych, które z krwi pochodzą, tak iż korzeń ciągnie tylko pokarmy z skóry, która atoli nie może wydać włosu. — Skład naszej pomady spodziewać się może, iż zaschle soki z pewnością się rozjeżdżą, i nowy pokarm dostanie się w korzenie, a przez używanie 2—3 razy nabędzie skóra usposobienia do wzrostu włosów. — Fabryka zareczy za skutek, w przypadku nawet, iżby niedoznano takowego w czasie wyżej oznaczonym, zwróci pieniądze; każdemu zaś z osobna dozwala należytość złożyć dopiero po doznaniu skutku, w tym atoli razie należytość ta wyniesie Tal. 50.

Słoje jeden kosztuje 4 Talary (za pół słoja à 2 Tal., nie daje się gwarancyi, gdyż nie jest zawsze wystarczającym).

Znajduje się w zapasie w **Poznaniu** w handlu żelaza **S. J. Auerbacha**.

Rothe & Comp. w Kolonii i Berlinie.

Wielki zapas obuwia

rozmaitego gatunku **gumowe galosze** jednokolorową skórą i podeszwami podklejane trwale, przyjmują się obstalunki i reperacje, poleca

S. Dąbrowski, ulica Wodna Nr. 2.

Freienwaldskiej owsianej kaszy berlińskiej kwarantę po 3 Sgr. 4 Fen. poleca Handel legumin

Maurycyego Briske,

pod Nr. 1. Wronieckiej i Kramarskiej ulicy.

!!PORTER!!

Prawdziwy Ang. porter

Double Brown Stout
od Barclay Perkin's et Comp.

w wyborym rodzaju odebrał i poleca w znacznym zapasie po najtańszych cenach, a dla sprzedających z wielką korzyścią.

Teofil Liedke,
Wodna ulica Nr. 8/9.

Prawdziwe Wina Węgierskie.

Znaczny transport prawdziwych win Węgierskich odebrałem, które uniesienie polecam.

M. Zapałowski w Szamotulach.

Duże Włoskie marony funt po 5 Sgr. poleca

J. Ephraim, na rogu Młyńskiej ul. Nr. 12.

Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 10. Listopada 1854.	Sto-	Na pr. kurant	
	pa- pCt.	papie- rami.	gotowizna
Pożyczka rządowa dobrowolna.....	4 $\frac{1}{2}$	—	99 $\frac{1}{2}$
dito z roku 1850.....	4 $\frac{1}{2}$	—	97 $\frac{1}{2}$
dito z roku 1852.....	4 $\frac{1}{2}$	—	97 $\frac{1}{2}$
Oblig. dng. skarbowego.....	3 $\frac{1}{2}$	—	83 $\frac{1}{2}$
dito premjów handlu morsk.	—	—	—
dito Marchii Elektoralnej i Nowej ..	3 $\frac{1}{2}$	—	—
dito miasta Berlina.....	4 $\frac{1}{2}$	—	97 $\frac{1}{2}$
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3 $\frac{1}{2}$	95 $\frac{1}{2}$	—
dito Prus Wschodnich ..	3 $\frac{1}{2}$	91 $\frac{1}{2}$	—
dito Pomorskie.....	3 $\frac{1}{2}$	96 $\frac{1}{2}$	—
dito W. X. Pozn., nowe..	4	—	100 $\frac{1}{2}$
dito W. X. Pozn., nowe..	3 $\frac{1}{2}$	—	—
dito Śląskie.....	3 $\frac{1}{2}$	—	93 $\frac{1}{2}$
dito Prus Zachodnich.....	3 $\frac{1}{2}$	89	—
Bilety rentowe Poznańskie.....	4	93	—
Louisdory.....	—	—	108
Akcje kolei żelaznej Starog. Poznańsk.	3 $\frac{1}{2}$	—	83 $\frac{1}{2}$